

Procesy globalizacyjne a problem nierówności społeczno-ekonomicznych

Abstrakt

Autor nawiązuje do siły procesów globalizacyjnych w kontekście przemian gospodarczych dokonujących się w okresie ostatnich kilku dekad i ocenia ich wpływ na poziom globalnych nierówności społecznych i ekonomicznych oraz wybranych krajów. Posłużono się m.in. dostępnymi wskaźnikami opisującymi: siłę globalizacji (indeks globalizacji (KOF) oraz subindeksy: globalizacji ekonomicznej, społecznej i politycznej) oraz miarami opisującymi nierówności m.in. poziom ubóstwa oraz indeks Giniego. Wcześniej zdefiniowano pojęcie nierówności, w szczególności nawiązano do dorobku głównych szkół w ekonomii. Autor konkluduje, że procesy globalizacyjne w wielu przypadkach oddziałują pozytywnie na poziom wzrostu gospodarczego i wzrost zamożności społeczeństw, ale często dotyczy to rejonów uważanych za względnie bogate. Postępująca globalizacja nie zmienia zasadniczo ograniczenia ubóstwa w wielu najbiedniejszych krajach świata oraz podziału dochodów, a otwartość i szybki przepływ informacji nasiliły procesy migracyjne do bogatych rejonów, co może ograniczać rozwój gospodarczy ubogich krajów w przyszłości. Zasadniczo poziom globalnego indeksu Gini niestety wskazuje na podział elitarny dochodów.

Słowa kluczowe

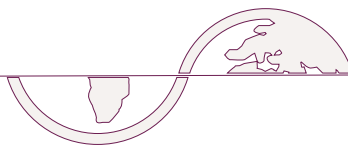
globalizacja, indeks KOF, nierówności społeczne i ekonomiczne, indeks Gini, poziom ubóstwa.

Abstract

Author refers to the strength of globalisation processes in the context of the economic transformations taking place over the last few decades and assesses their impact on the level of global social and economic inequalities and selected countries. The author uses, among others, available indicators describing: the strength of globalisation (globalisation index (KOF) and sub-indexes: economic, social and political globalisation) and measures describing inequalities, e.g. poverty level and the Gini index. The author concludes that globalisation processes in many cases have a positive impact on the level of economic growth and the increase in wealth of societies, but that this is often the case in regions considered to be relatively rich. Progressive globalisation has not fundamentally changed poverty reduction in many of the world's poorest countries and the distribution of income, while openness and the rapid flow of information have intensified migration processes to rich regions, which may limit the economic development of poor countries in the future. In general, the level of the global Gini index is unfortunately indicative of an elite income distribution.

Keywords

globalization, KOF Index, social and economic inequalities, Gini index, poverty level.



Wstęp

Procesy globalizacyjne nasiliły się już w XIX w., natomiast od połowy XX w. integracja poszczególnych rynków jest dużo większa, podobnie jak szerszy zakres terytorialny tych procesów (Myszczyzyn, 2015).

Globalizacja w ujęciu ekonomicznym jest historycznym procesem liberalizacji i integracji dotychczas funkcjonujących w pewnej mierze w odosobnieniu rynków: towarów, kapitału i siły roboczej w jeden rynek światowy (Stiglitz, 2004, 16). Procesy globalizacyjne prowadzą do rosnącej integracji gospodarek i społeczeństw na całym świecie. Jest to determinowane przez handel międzynarodowy i inwestycje, a wspierana przez technologie informacyjne. Globalizacja jest bez wątpienia złożonym procesem, który nieustannie ewoluuje i jest kształtowany przez różne czynniki; determinuje zaostrzenie konkurencji, skłaniając firmy do penetracji różnorodnych rynków (Tallman i in., 2018) wdrażania innowacji w dążeniu do zaspokajania wysublimowanych potrzeb klientów (Liu i in., 2022).

Globalizacja oddziałuje na różne sfery życia społeczno-gospodarczego i trudno byłoby jednoznacznie określić, że jest to oddziaływanie wyłącznie pozytywne lub negatywne. Jednym z kontrowersyjnych zagadnień jest próba określenia oddziaływania procesów globalizacyjnych na zmniejszenie poziomu nierówności społecznych i ekonomicznych.

Głównym celem artykułu jest próba odpowiedzi na pytanie czy procesy globalizacyjne wpływając na szereg zmian w codziennym życiu, w tym z zakres szeroko pojętych procesów ekonomicznych oddziałuje na poziom i skalę

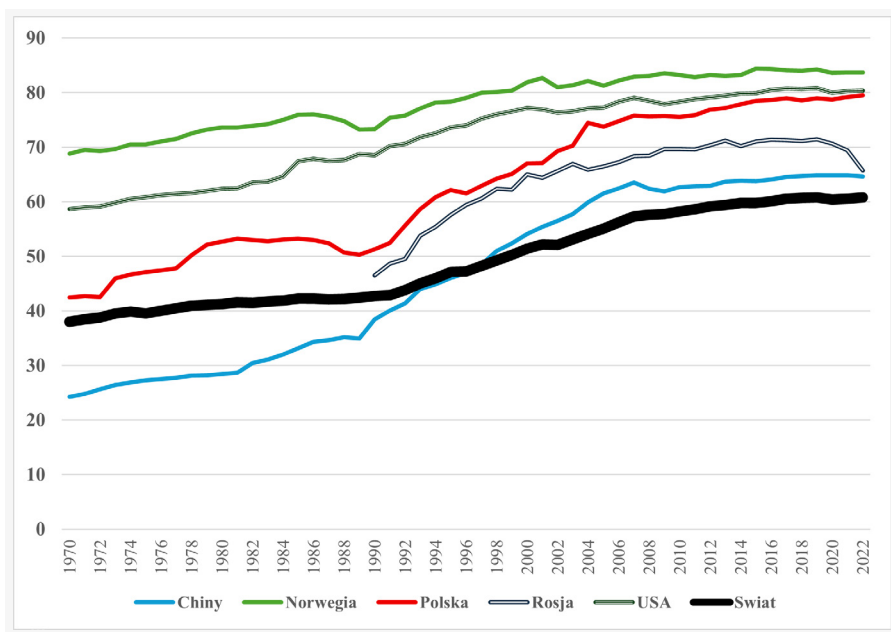
nierówności społecznych i ekonomicznych. Czy rzeczywiście proces globalizacji może przyczyniać się do wzrostu poziomu dobrobytu społecznego, oraz ograniczania nierówności, czy jednak procesy globalizacyjne nie wpisują się do ogólnej zasady „win-to-win”, i mogą wywoływać odmienne skutki do tych oczekiwanych.

Autor wykorzystał dostępne dane statystyczne obrazujące dokonujące się zamiany poziomie dobrobytu społecznego i siły procesów globalizacyjnych oraz literaturę.

Indeks poziomu globalizacji

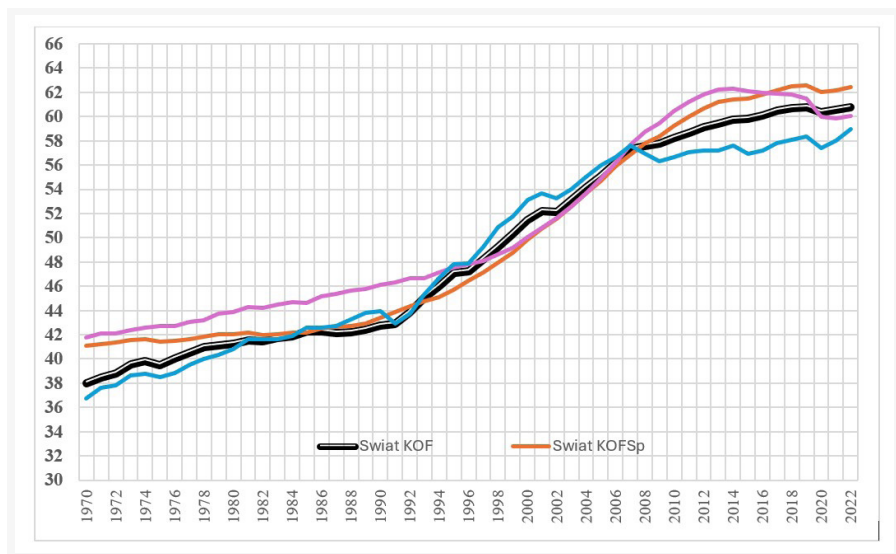
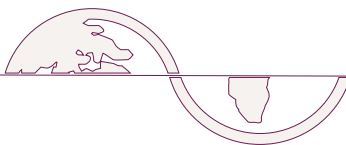
Proces globalizacji prowadzi do zanikania granic narodowych, integracji gospodarek, kultur, technologii i systemów zarządzania, a także do tworzenia złożonych relacji wzajemnej współzależności (Gygli i in., 2019). Chcąc mierzyć siłę procesów globalizacyjnych, a także jej zmiany w czasie możemy się posłużyć dostępnymi indeksami, które dostępne są zarówno dla całego globu, obszarów gospodarczych, czy też krajów.

Jednym z bardziej popularnych wskaźników jest opracowany przez ETH Zurych (Die Eidgenössische Technische Hochschule Zürich) KOF Globalisation Index (KOGFI). KOGFI składa się z trzech subindeksów: ekonomicznego, społecznego i politycznego. Te z kolei składają się z subindeksów niższego poziomu. Obecnie KOGFI obejmuje okres od 1970 do 2022 roku i jest systematycznie uzupełniany o kolejne lata. Na poniższym rysunku przedstawiono indeksu KOGFI dla wybranych krajów świata na tle świata w latach 1970-2022.



Rys.1. Poziom KOF Globalisation Index (KOGFI) dla wybranych krajów na tle świata (1970-2022).

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: Gygli, Savina, Florian, Haelg, Niklas, Potrafke, Jan-Egbert Sturm; 2019, The KOF Globalisation Index – Revisited, Review of International Organizations, 14(3), 543-574 externe Seite <https://doi.org/10.1007/s11558-019-09344-2>



Rys.2. Poziom KOF Globalisation Index (KOFGI) na tle składowych (indeksu globalizacji ekonomicznej, społecznej i politycznej) dla wybranych krajów na tle świata (1970-2022).

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: Gygli, Savina, Florian Haelg, Niklas Potrafke and Jan-Egbert Sturm; 2019, The KOF Globalisation Index – Revisited, Review of International Organizations, 14(3), 543-574 externe Seite <https://doi.org/10.1007/s11558-019-09344-2>

Zauważalny jest stopniowy wzrost indeksu – porównując wielkość wskaźnika w 1970 do 2022 roku: w przypadku świata indeks wzrósł z 38 do 61, duży postęp w zakresie zanotowały Chiny ze wzrostem indeksu z 24 do 65, USA z 59 do 66, Norwegia z 69 do 84, Niemcy z 64 do 88, zaś Polska z 42 do 80 (rys. 1).

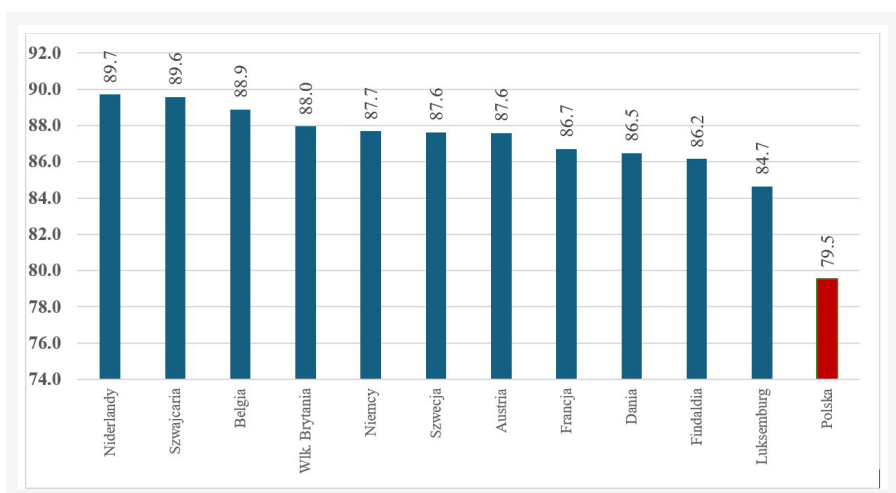
Równie interesująco przedstawia się tendencja rozwojowa trzech subindeksów w latach 1970-2022:

- subindeks ekonomiczny wzrósł z 37 do 59 (przyrost o 22 jednostki),
- subindeks społeczny wzrósł z 41 do 62 (przyrost o 22 jednostek),
- subindeks polityczny wzrósł z 42 do 60 (przyrost o 18 jednostek).

Zauważalne są duże wahania, przede wszystkim po ogólnosiwiatowym kryzysie (2008), po którym najbardziej spadło tempo wzrostu subindeksu ekonomicznego.

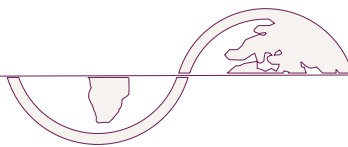
Z pewnością kolejne kryzysy, oraz zaostrzenie polityki protekcyjnej, w tym m.in. przez USA, okres pandemii wpłynęły na zahamowanie wzrostu tego wskaźnika (rys. 2).

Wśród liderów wartości indeksu globalizacji (2022) są kraje europejskie: w pierwszej piętnastce nie ma krajów spoza Europy, najwyższy indeks z krajów pozaeuropejskich kształtował się dla Singapuru (83,5) i Kanady (82,9), odpowiednio 16 i 21 miejsce. USA z wartością wskaźnika 80,3 zajęły dopiero 27 miejsce. W przypadku Polski KOFGI wyniósł 79,5, co plasowało nasz kraj na 30 miejscu (rys. 3). Wskaźniki obrazują globalny wzrost powiązań ekonomiczno-społeczno-politycznych, z wyraźną tendencją rozwojową, ale krajów uchodzących za bogate.



Rys.3. Polska na tle rankingu top 11 krajów według poziomu KOFGI (2022).

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: Gygli, Savina, Florian Haelg, Niklas Potrafke and Jan-Egbert Sturm (2019): The KOF Globalisation Index – Revisited, Review of International Organizations, 14(3), 543-574 externe Seite <https://doi.org/10.1007/s11558-019-09344-2>



Nierówności pojęcie i ewolucja

Różnego rodzaju nierówności towarzyszyły człowiekowi od zarania dziejów. Pierwotna nierówność między ludźmi mogła być wynikiem ich kondycji fizycznej, natomiast późniejsza nierówność powstała dzięki rozwojowi umysłu i co ważniejsze, usankcjonowana została systemem prawnym, w którym prawo własności było jednym z najważniejszych (Myszczyszyn, 2024).

J. Rousseau wyróżnił nierówność naturalną (przyrodzoną) (np. wiek, siła, witalność, stan umysłu etc.) oraz obyczajową (polityczną, społeczną), która z kolei jest wynikiem umowy (zgody) ustanowionej przez samych ludzi (Rousseau 1956, 139 i n.). Francuski fizjokrata A. Turgot wszywał, że postęp cywilizacyjny przyniósł nierówności między ludźmi, a sama własność ziemi mogła się dopiero urzeczywistnić po utrwaleniu społeczeństw i władzy publicznej, która zapewniała „spokojne władanie (...) własnością” (Turgot, 1927).

Obecne pojęcie nierówności społecznych dotyczy płci, prestiżu, stylu życia, wykształcenia, uczestnictwa w kulturze, a także kapitału społecznego. Bardzo często definiowane są jako niejednakowe nagrody za podobny wkład pewnej jednostki w rozwój społeczeństwa, nierówne szanse osiągnięcia lepszej pozycji społecznej, a także jako nierówne możliwości kształcenia. Pierwsze rozumienie nierówności związane jest z funkcjonowaniem w społeczeństwie zasady równej płacy za różną pracę lub nierównej płacy za tę samą pracę (Popławski, 2009).

Liberał i założyciel monetaryzmu m. Friedman, nawiązując do Deklaracji Niepodległości uznawał, że wszyscy ludzie zostali (...) wyposażeni przez Stwórcę w pewne niezbywalne prawa (...) życie, wolność i dążenie do szczęścia. To mimo różnic pomiędzy poszczególnymi osobami czyni ich równymi przed Bogiem. Równość osobista nakazywała szacunek wobec innych, nawet wyznających odmienne poglądy i nie dawała elitom prawa do rządzenia innymi (Friedman, Friedman, 2006, 124).

Nierówności ekonomiczne dotyczą z kolei podziału dochodów, własności, zatrudnienia, ale również warunków bytowych w określonej zbiorowości społecznej. Nierówności ekonomiczne można podzielić na: nierówności dochodowe oraz majątkowe (Woś, 2014).

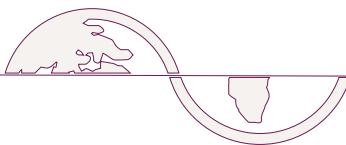
Socjalista utopijny C. Saint-Simon nie miał złudzeń pisząc, że równości ekonomicznej wszystkich ludzi nie można założyć, ale należy zapewnić społeczeństwu naukę i pracę i uczynić wszystko dla polepszenia jego bytu materialnego.

Wobec różnych koncepcji podziału dochodów wypracowanych przez dane społeczeństwo można wyróżnić dwa skrajne podejścia: egalitaryzm oraz (neo)liberalizm. U korzeni pierwszego podejścia istnieje przeświadczenie o prawie wszystkich ludzi do równego udziału w powszechnie pożądanym dobru, czego konsekwencją jest dążenie do jak największego zrównania warunków życia wszystkich członków społeczeństwa (Wróbel, 2013).

Podejście drugie przyznaje prymat wolności nad równością, wskazując, że równość wobec prawa nie gwarantuje różnic szans. Postulaty te uwidocznione są w pracach choćby dwóch wybitnych ekonomistów M. Friedmana i A. von Hayeka. Obydwaj podkreślali, że nierówności w podziale dóbr nie są niesprawiedliwe, gdyż wynikają z udziału ludzi w wolnym rynku na takich samych zasadach.

M. Friedman ukazywał nierówności wynikające z uzdolnień i kompetencji, a także nierówności, której źródłem jest własność. Pokazywał, że w krajach kapitalistycznych stopień nierówności w podziale dochodów jest znacznie mniejszy niż w społeczeństwach kastowych, zacofanych gospodarczo (Egipt, Indie). Jednocześnie był bardzo nieufny w ocenie dokonań w sferze gospodarczej realnego socjalizmu, zarówno w stosunku do dostępnych statystyk jak i ograniczeń wolności obywatelskiej. Dodawał, że ostateczny schemat dystrybucji dochodu oraz bogactwa, zależy w istotnym stopniu od reguł odnoszących się do prawa własności, zgodnie z zasadą typową dla gospodarek wolnorynkowych „Każdemu według owoców jego pracy oraz narzędzi, które do niej wykorzystuje” (Friedman, 2008, 302).

Równość osobista była katalizatorem dla rozwoju koncepcji równości szans. Uznać można, że równość szans jest pewnym uszczegółowieniem równości osobistej, cyt. „Dlatego liberał zdecydowanie będzie odróżniał równość praw i równość szans z jednej strony oraz równość materialną bądź równość rezultatów z drugiej. (...) Będzie też cieszył się z przedsięwzięć umacniających tak wolność, jak i równość – na przykład z przedsięwzięć mających na celu likwidację władzy monopoli i polepszenie funkcjonowania rynku. Będzie uważał prywatną dobroczynność skierowaną na pomoc dla ludzi, którym się nie poszczęściło za przykład właściwego korzystania z wolności. Może on również zaaprobować działania państwowe zmierzające do wydzwignięcia z ubóstwa jako bardziej efektywną drogę, która może poprowadzić większą część społeczeństwa do osiągnięcia wspólnego celu. Będzie jednak to czynił z żalem, jeśli przyjdzie mu zastępować



działania dobrowolne wymuszonymi (Friedman, 1993, 181 i n). Zdaniem A. Sena, faktyczną równość szans należałoby raczej interpretować jako prawo każdej osoby do pełnego wykorzystania swoich talentów (Sen, 2002, 21).

Pewnym rozwinięciem równości szans jest koncepcja równości pozycji, choć w zapewnieniu równości szans i równości osobistej działania państwa prowadzą do ugruntowania wolności, Friedman ostrzegał, że idea "sprawiedliwych udziałów dla wszystkich" może prowadzić do użycia siły, groźby czy nakazu. Tym samym w rzekomej trosce o równość pozycji, działania sił politycznych (rządów) prowadzić mogą do ograniczenia wolności osobistej. Dobity przykład pokazuje, że skoro miałyby być dzielony po równo udział w wytworzonych dobrach niezależnie od włożonego wkładu, to zanika bodziec do pracy i produkcji. Próba zawłaszczania przez państwo własności (np. w Rosji Radzieckiej), w tym prawa do własności zasobów rzeczowych prowadziła do braku bodźców do utrzymywania i rozwijania tych zasobów. W państwie terroru, którym bez wątpienia był Związek Sowiecki trudno mówić o zapewnieniu równości podziału.

Sen dodaje, że do klęski komunizmu przyczyniła się niewydolność gospodarcza, a także zasadnicze ograniczenie wolności, że w wielu sferach albo w ogóle nie dopuszczano mechanizmu rynkowego, albo skutecznie uniemożliwiano jego wykorzystanie (Sen, 2002, 133).

Wobec potrzeby niwelowania nierówności społecznych i ekonomicznych wraz z rozwojem teorii ekonomii powstały liczne koncepcje alternatywne, opowiadające się za różnymi narzędziami i sposobami mającymi je zmniejszać.

Pewnym pomysłem na prowadzenie polityki gospodarczej rządów jest tzw. ekonomia dobrobytu, której początek dał Arthur Cecil Pigou w pracy *The Economics of Welfare* (1920). Postulował on, aby rządy przez odpowiednią politykę redystrybucji dochodu zapewniły każdemu członkowi społeczeństwa minimalny standard życia. Państwo opiekuńcze oferujące minimum oczekiwanej egzystencji, mimo jego narodzin na przełomie XIX i XX wieku rozwinęło się po II wojnie światowej. Wielkim przełomem dla dalszego rozwoju ekonomii była działalność J.M. Keynesa, która dała początek działaniom interwencyjnym rządów, a wydatki socjalne uznane zostały za tzw. automatyczne stabilizatory koniunktury. Niestety hipoteza, że polityka protekcyjnista mogłaby skorygować względne straty w dochodach nisko i niewykwalfikowanej siły roboczej w niektórych krajach rozwiniętych, nie jest realistyczna, ponieważ jej koszty mogą być wygórowane (Bourguignon,

François; 2013, 6). Kryzys lat siedemdziesiątych XX w. oznaczał konieczność korekty polityki opiekuńczości, przejawiający się choćby rozwojem nowych koncepcji, mających na celu ograniczenie wydatków państw. W tym względzie rozwinęły się szerzej koncepcje neoliberalne, następowały także coraz silniejsze bodźce globalizacyjne, które co do zasady nie rozwiązały problemu nierówności.

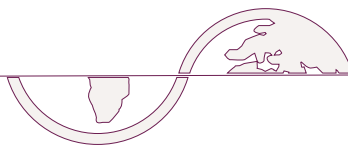
Jak wynika z powyższego ogólnego przeglądu literatury problematyczne jest znalezienie panaceum na zniwelowanie nierówności społecznych i ekonomicznych zarówno w wymiarze narodowym jak i globalnym biorąc pod uwagę historyczne aspekty, ale także kwestię uzdolnień ludzkich, talentów, pracowitości itd. Zasada egalitarności nie jest sprawiedliwa, ale elitarność jest nieakceptowalna dla niemal wszystkich.

Nierówności pojęcie i ewolucja

Mimo że nierówności społeczno-ekonomiczne są dostrzegalne w równych wymiarach, to jednak dochody jednostki i gospodarstw domowych są jednymi z ich przejawów. Jednym z najbardziej popularnych wskaźników pomiaru rozkładu nierówności jest współczynnik Giniego. Wskaźnika przyjmuje wartości z przedziału 0-1, gdzie 0 oznacza bezwzględną równość a 1 bezwzględną nierówność. Dla przykładu poziom globalnych nierówności, jeśli ją mierzyć współczynnikiem Gini wyniosłby od 0,63- 0,65, co tylko dowodzi ogromnych dysproporcji w rozkładzie globalnych dochodów.

Dostępne wskaźniki Giniego wskazują, iż od lat 70. do połowy lat 90. XX w. stopniowo postępował proces pauperyzacji klasy średniej oraz prekaryzacji ludzi pracy. Proces ten postępował także w pierwszych latach nowego milenium. W zamożnych (kapitalistycznych) krajach Europy zachodniej i USA wbrew wcześniejszym przewidywaniom nierówności dochodowe rosły, a dotyczyło to szczególnie USA i Wlk. Brytanii (Piketty, Saez, 2006).

W krajach OECD stwierdzono spadek nierówności dochodowych po II wojnie światowej aż do końca lat siedemdziesiątych XX w. Następnie obserwowano wzrost nierówności niemal wszędzie, w tym: w postkomunistycznych gospodarkach, w Ameryce Łacińskiej, w Chinach. Widoczny był kontrast między względnie egalitarną Japonią, Koreą Południową i Tajwanem, a znacznie mniej egalitarną Azją Południowo-Wschodnią; i wreszcie utrzymujące się wysokie poziomy nierówności w Afryce Subsaharyjskiej. W USA spadł zarówno odsetek udziału pierwszego kwintyla



z poziomu 5,45 (1975) do 4,1% (1995), w okresie 1979-1989 udział najbogatszych 5% gospodarstw domowych wzrósł z 16,9% do 18,9%, w 2007 r. 0,1% najbogatszych gospodarstw miało dochody 220 razy większe niż średni dochód 90% percentyla (Stiglitz, 2012, s. 2-3).

Zgodnie z danymi OECD w krajach skandynawskich (Finlandia, Norwegia, Szwecja) uchodzących za gospodarki, w których obserwuje się dążenie do dużej redystrybucji dochodów udział 1% najbardziej zamożnych osób wzrósł o 70%, osiągając pod koniec 2000 roku około 7–8% ogółu (<http://perma.cc/6CNS-54BL>).

W Niemczech, poziom nierówności dochodów w latach 80. XX w. był zbliżony do krajów nordyckich, ale od 2000 r. nastąpił gwałtowny wzrost i w 2008 r. średni dochód 10% najlepiej zarabiających Niemców był prawie ośmiokrotnie wyższy niż ostatniego decyla najmniej zarabiających (w porównaniu do sześciokrotnej różnicy w połowie lat 90. XX w.) (<http://perma.cc/9XXM-SLPE0>). We Francji z kolei wskaźnik ten wynosił siedem do jednego (2008) i cechował się stabilnością od połowy lat 90. XX w. W Wielkiej Brytanii udział 1% najbogatszych osób uzyskujących dochody wzrósł z 6,7% (1981) do 12,9% (2011) (<http://perma.cc/STW7-2RNH>). Jak dodają Dixon i Suk w krajach rozwiniętych rośnie poziom ubóstwa, co zbiega się z kurczeniem się klasy średniej w wielu krajach świata (Dixon, Suk, 2018).

F. Bourguignon i Ch. Morrisson w swoich badaniach wykazali, że globalne nierówności ekonomiczne rosły od czasów rewolucji przemysłowej do połowy XX wieku, ale w międzyczasie zmieniła się struktura globalnych nierówności ze zdominowanego przez nierówności wewnątrz krajów na zdominowanego przez nierówności między krajami.

Williamson uznaje, że pozytywnym skutkiem procesów globalizacyjnych, a szczególnie migracyjnych w końcu XIX w., (głównie migracje słabo wykwalifikowanych robotników z Europy do USA), było nasilenie procesów konwergencji płac realnych w gospodarce północnoatlantyckiej oraz zmiany względnych cen (Williamson, 1997).

Analizując dostępne dane choćby ukazujące poziom wskaźnika Giniego można zauważyć, że w 2000 roku wśród krajów OECD najniższy wskaźnik osiągnęła Dania i Szwecja – około 0,23, co oznaczało poniżej 25% od średniej. Wskaźnik poniżej średniej osiągnęły także Luksemburg, Czechy, Słowacja, Finlandia, Norwegia, Francja, Niemcy, Węgry (współczynnik pomiędzy 0,26 a 0,3). Uchodzące za kraje prowadzące politykę liberalną Wlk. Brytania, Nowa Zelandia, Korea Południowa osiągnęły poziom pomiędzy 0,31 a 0,34. Wskaźnik osiągnął najwyższe wartości w przypadku Turcji (0,43) i Meksyku (0,48).

Jak wskazują dane OECD w okresie 1980-2000 nastąpiła polaryzacja w podziale dochodów, i współczynnik Giniego wzrósł o około 7% (w tym w USA, Niemczech). Przyczyn tego stanu rzeczy było wiele od prowadzonej polityki fiskalnej, poprzez poziom transferów rządowych, zmiany demograficzne i zmiany na rynku pracy.

Leitner i Holzer budując model ekonometryczny dla krajów postkomunistycznych stwierdzili, że prywatyzacja, inflacja i udział paliw w całkowitym eksporcie były pozytywnie powiązane ze wzrostem nierówności w rozkładzie dochodów, ale liberalizacja handlu i wymiany walutowej negatywnie wpływała na wzrost nierówności (Leitner, Holzer, 2008).

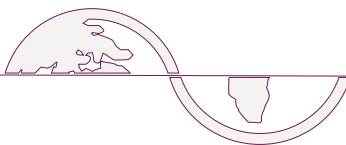
Ameryka Łacińska była i nadal pozostaje obszarem o najbardziej elitarnym podziale dochodu podobnie jak Afryka Subsaharyjska. Jednak w ciągu ostatnich 5-10 lat w szczególności trzy duże kraje: Brazylia, Meksyk i Argentyna, odnotowały znaczny spadek nierówności dochodowych, choć nadal należą do grupy krajów o najbardziej nierównym podziale dochodów. Nierówności dochodowe w Chinach nie tylko prawie się podwoiły (mierzone współczynnikiem Giniego) i wzrosły we wszystkich wymiarach. Różnica w dochodach między obszarami miejskimi i wiejskimi eksplodowała: wynosi 3 do 1 w Chinach w porównaniu z około 2 do 1 Indii i Tajlandii lub 1,7 do 1 w Indonezji (Deaton, Dreze, 2002).

S. Dowrick i J. Golley twierdzą, że postępująca globalizacja i otwartość gospodarek miała wpływ na tempo wzrostu gospodarczego, a być może także na dystrybucję dochodów, we wcześniejszym okresie otwartość gospodarcza (lata 70. XX w.) była szczególnie korzystna dla krajów ubogich, to później relacja ta uległa odwróceniu. Można stwierdzić, że zyski z otwartości przypadają bardziej bogatemu światu.

B. Milanovic doszedł do wniosku, że przy bardzo niskich poziomach PKB per capita większa otwartość danej gospodarki zmniejsza udział w podziale dochodów najbiedniejszych grup decylowych i zwiększa udział dwóch najbogatszych grup decylowych. Dopiero wyższe poziomy PKB per capita w połączeniu z otwartością gospodarki wydaje się sprzyjać ubogim członkom społeczeństwa, powodując zmniejszanie się nierówności w danym kraju (Milanovic, 2005).

W poniższej tabeli ukazano poziom wskaźnika Giniego w wybranych krajach. Na podstawie danych Banku Światowego (w tabeli posortowano poszczególne kraje od największej wartości wskaźnika do najniższej dla 2004 r.).

Najwyższy wskaźnik przyjmował wartości w Brazylii, Paragwaj, Turcja, Meksyk, USA, Argentyna. Najniższe wartości zanotowano w krajach: Kanada, Chiny, Niemcy, W. Brytania.



Tab. 1. Wskaźnik Giniego w wybranych krajach w wybranych latach (2001-2022)

Kraj	2001	2004	2010	2015	2020	2021	2022
Brazylia	0,584	0,565		0,519	0,489	0,529	0,52
Paragwaj	0,546	0,523	0,51	0,476	0,435	0,429	0,448
Turcja		0,503	0,477		0,446		0,435
Meksyk	0,533	0,485	0,437		0,427	0,424	0,407
USA	0,389	0,415	0,426	0,397	0,378	0,379	
Argentyna		0,413	0,388	0,429	0,43	0,444	0,445
Indonezja	0,406	0,405	0,402	0,415	0,4	0,397	0,417
Luksemburg	0,328	0,38	0,332	0,318	0,285	0,285	0,289
Francja	0,371	0,348	0,337	0,333	0,326	0,324	
Chorwacja	0,336	0,338	0,336	0,337	0,299		
Polska	0,325	0,306	0,337	0,327	0,307	0,315	0,312
Czechy	0,312	0,304	0,346	0,382	0,353	0,355	0,355
Słowenia	0,309	0,302	0,305	0,329	0,334	0,327	0,341
Słowacja	0,299	0,302	0,302	0,317	0,324		
Kanada	0,311	0,297	0,324	0,311	0,295	0,289	0,3
Chiny		0,275	0,266	0,259	0,262	0,262	0,259
Niemcy		0,271	0,273	0,265	0,242	0,241	0,241
W. Brytania		0,248	0,249	0,254	0,24	0,243	0,243

Tab. 1. Wskaźnik Giniego w wybranych krajach
w wybranych latach (2001-2022)

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych:
World Bank - Gini index <https://data.worldbank.org/indicator/SI.POV.GINI>

Innym ważnym wskaźnikiem ukazującym niewymierność w rozkładzie dochodów jest poziom ubóstwa, np. założymy, że dochody wynoszą mniej niż 50% średnich dochodów gospodarstw domowych. Najniższy wskaźnik w krajach OECD zanotowano w Danii, Czechach i Finlandii (poziom wskaźnika około 5-7%), dla USA, Turcji i Meksyku (17-18%). W Polsce ten wskaźnik według danych OECD wyniósł 8,8%. Wskaźnik ubóstwa mimo dużych rozbieżności również ukazuje, że w krajach takich jak Wlk. Brytania i USA jest on relatywnie wyższy niż np. w krajach skandynawskich (OECD 2024). Jak pokazują badania w krajach o tradycji liberalnej w dekadzie 2005- 2015 nastąpił znaczny spadek nierówności w podziale dochodów, dla odmiany w systemie socjaldemokratycznym, opiekuńczym (Szwecja, Dania) nastąpił wzrost nierówności. K. Bergqvist i inni wskazują również, że dane empiryczne nie zawsze potwierdzają hipotezę o pozytywnym wpływie państwa opiekuńczego na zmniejszanie nierówności w zakresie dostępu do usług medycznych (Bergqvist i inni, 2013).

Jak podają opracowania Banku Światowego w skali globalnej liczba osób żyjących w skrajnym ubóstwie spada od kilkudziesięciu lat: z 1,94 miliarda (1982) do 696 milionów (2017). Mimo że globalne wskaźniki ubóstwa znacznie się obniżyły się w ostatnich dekadach, w kilku krajach odnotowano wzrost ubóstwa np. ponad 430 milionów osób żyje w Afryce Subsaharyjskiej, najbiedniejszym regionie świata, (ponad 40% ludności żyło w skrajnym ubóstwie). Wiele krajów, w których ubóstwo rośnie, zmaga się z niestabilnością polityczną lub konfliktami. Inne borykają się z częstymi klęskami żywiołowymi lub ciągłymi problemami środowiskowymi spowodowanymi zmianami klimatu (kraje Afryki Subsaharyjskiej)

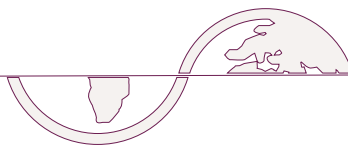
(<https://worldpopulationreview.com/country-rankings/poverty-rate-by-country>).

Podsumowując rozważanie dotyczące nierówności w podziale dochodów warto wskazać, że zgodnie z estymacją globalny indeks Goni w 1820 r. wynosił około 0,5, i wzrósł w 100 lat później do 0,6, w początkach lat 90. XX w. wynosił już 0,657, aby w 2020 r. osiągnąć poziom 0,67.

Wnioski

Postępujący proces globalizacji umożliwił integrację gospodarczą, głównie rozwiniętych krajów europejskich i Ameryki Północnej. Mimo wielu wrogich zachowań postępująca integracja umożliwiała szybszą dyfuzję technologii, kapitału, wiedzy z krajów zamożnych do krajów (wówczas) biednych. Oznaczała także dla krajów rozwiniętych możliwość zakupu tańszych surowców (np. rolnych), co mogło skutecznie obniżać koszty utrzymania gospodarstw domowych, a jednocześnie kraje rozwinięte mogły eksportować dobra przemysłowe, a także inwestować kapitał. Niestety pozytywne efekty globalizacji docierają najwolniej do najbiedniejszych krajów świata, w tym w szczególności do krajów afrykańskich, co utrudnia, a wręcz uniemożliwia szybką redukcję ubóstwa.

Wyniki badań ujawniają silny pozytywny związek między globalizacją, a ujawniającymi się nierównościami majątkowymi. Innymi słowy, podczas gdy globalizacja może mieć pozytywny wpływ na wzrost gospodarczy i sprzyja globalnym powiązaniom, to może prowadzić do zwiększania różnic w zamożności zarówno wewnątrz jak i między narodami, co potwierdza wartość globalnego indeksu Giniego.

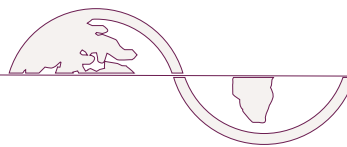


W tym względzie, wbrew wielu założeniom liberalizmu państwo powinno kształtować odpowiednią politykę w sferze edukacji, nauki, a także systemów fiskalnych, ale niestety nawet w uchodzących za demokratyczne kraje w ostatnich latach obserwuje się wzrost siły populizmu, który nie prowadzi jednak do odwrócenia tendencji w rozkładzie dochodów i nie prowadzi do ich niwelacji.

Z pewnością wsparcie dla rozwoju przedsiębiorczości, w tym dla sektora MŚP, przeciwdziałanie i zmniejszenie zjawiska wykluczenia społecznego jest ważnym zagadnieniem dla elit politycznych. Dużo trudniejsze wydaje się wsparcie dla uczciwej konkurencji, w tym handlu oraz ograniczenie wyzysku, łącznie ze wparciem i racjonalnym wydatkowaniem środków m.in. na inwestycje i edukację w krajach ubogich. Z drugiej strony dzięki procesom globalizacyjnym znikają bariery dotyczące nawiązywania kontaktów gospodarczych, społecznych i politycznych.

Z tego powodu wyłania się dość smutne oblicze procesów globalizacyjnych, które z pewnością bez zaangażowania i współpracy międzynarodowej nie są panaceum dla budowy bardziej sprawiedliwego podziału dochodu narodowego w poszczególnych krajach, regionach i obszarach, a tym bardziej w globalnym świecie. Sama zasada win-to-win wydaje się na ten moment mało osiągalna.

Jak podają autorzy raportu Światowej Organizacji Handlu wzrost obrotów handlowych i promocja handlu może prowadzić do wzrostu PKB poprzez poprawę alokacji zasobów przez specjalizację zgodnie z teorią (kosztów) przewagi komparatywnej, umożliwienie wykorzystania efektów skali produkcji (ekonomia skali). Otwarte gospodarki rozwijają się szybciej, ponieważ handel promuje inwestycje, innowacje i determinuje zmiany instytucjonalne (World Trade Report, 2014, 6). Czynnikiem, które mogą prowadzić do zahamowania tempa globalizacji pozostają konflikty, w tym te, które na tym etapie rozwoju technologicznego mogą objąć swym zasięgiem znaczne obszary. Równie ważną przeszkodą wydaje się brak chęci włączenia się w potrzeby ubogich krajów i konieczności reform bogatych krajów korzystających z procesów globalizacyjnych.



Bibliografia

- Bergqvist, Kersti, Åberg, Yngwe, Monica, Lundberg, Olle; 2013, Understanding the role of welfare state characteristics for health and inequalities – an analytical review; w: BMC Public Health, vol. 13, 1234, <https://doi.org/10.1186/1471-2458-13-1234>
- Bourguignon, François, Morrisson, Christian; 2002, Inequality Among World Citizens: 1820–1992', American Economic Review, 92 (4), September, 7.
- Bourguignon, François; 2013, Globalisation of Inequality, Max Weber Lecture No. 2013/02, s. 6.
- Cornia, Giovanni, Andrea, Addison, Tony, Kiiski, Sampsa; 2004, Income Distribution Changes and Their Impact in the Post-Second World War Period', in Inequality, Growth, and Poverty in an Era of Liberalization and Globalization, Chapter 2, UNU-WIDER and Oxford, UK and New York, NY: Oxford University Press, 26–5
- Deaton, Angus, Dreze, Jean; 2002, Poverty and Inequality in India: A Re-Examination, Economic and Political Weekly, Sept 7th, 3729–48
- Dowrick, Steve, Golley, Jane; 2004, Trade Openness and Growth: Who Benefits?', Oxford Review of Economic Policy, 20 (1), March, 38–56
- Franco-Bedoya Sebastian, 2023. Measuring Globalization When It Is Needed the Most A Long-Run Analysis, <https://documents1.worldbank.org/curated/en/099439005232322865/pdf/IDU02339027309ee804c64081b400624f4f01534.pdf>
- Friedman, Milton, Friedman, Rose; 2006: Wolny wybór, Wyd. Aspect, Sosnowiec.
- Friedman, Milton; 1993, Kapitalizm i wolność, Centrum im. Adama Smitha & Rzeczpospolita, Warszawa.
- Leitner, Sebastian, Holzner, Mario; 2008, Economic Inequality in Central, East and Southeast Europe, Intervention: European Journal of Economics and Economic Policies, 5 (1), 15
- Liu, Zheng,, Shi, Yongjiang, Yang, Bo; 2022, Open innovation in times of crisis: an overview of the healthcare sector in response to the COVID-19 pandemic. Journal of Open Innovation Technology Market and Complexity, 8(1), 21. <https://doi.org/10.3390/joitmc8010021>
- Milanovic, Branko; 2005, Can We Discern the Effect of Globalization on Income Distribution? Evidence from Household Surveys', World Bank Economic Review, 1
- Myszczyński Janusz; 2015, Oddziaływanie polityki handlu zagranicznego w kształtowaniu współczesnych procesów globalizacyjnych na przykładzie wybranych gospodarek z wczesnym take-off, Kultura — Historia — Globalizacja Nr 18
- Myszczyński, Janusz; 2024, Friedmanowskie postulaty równości osobistej, równości szans i pozycji w kontekście walki z nierównościami społecznymi i ekonomicznymi, Zeszyty Naukowe Akademii Górnośląskiej Nr 5/2024 (17), s. 73 – 81. DOI: 10.53259/2024.05.07
- OECD; 2024, Poverty rate (indicator). doi: [10.1787/0fe1315d-en](https://doi.org/10.1787/0fe1315d-en) (Accessed on 23 October 2024)
- OECD; 2014, FOCUS on Top Incomes and Taxation in OECD Countries: Was the crisis a game changer? <https://perma.cc/6CNS-54BL>
- Piketty Thomas, Saez, Emmanuel; 2006, The Evolution of Top Incomes: A Historical and International Perspective', American Economic Review, 96 (2), May, 200–205
- Popławski Władysław; 2009: Nierówności przez pryzmat kapitału społeczno-kulturowego wsi polskiej, s. 37 [w:] M. Woźniak (red.), Nierówności społeczne a wzrost gospodarczy. Uwarunkowania instytucjonalne, Zeszyt nr 15, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów
- Rousseau, Jean-Jacques; 1956, Trzy rozprawy z filozofii społecznej, PWN, Warszawa, s. 139 i n.
- Savina, Gygli, Haelg, Florian, Potrafke, Niklas, Sturm, Jan-Egber,, 2019. The KOF Globalisation Index – Revisited, Review of International Organizations, 14(3), 543-574
- Sen Amartya; 2002: Nierówności. Dalsze rozważania, Wydawnictwo Znak, Kraków
- Stiglitz, Joseph; 2004, Globalizacja, Warszawa, PWN.
- Tallman, Stephen, Luo, Yadong, Buckley, Peter, Juckes; 2018, Business models in global competition. Global Strategy Journal, 8(4), 517–535, <https://doi.org/10.1002/gsj.1165>
- Turgot, Anne Robert Jacques; 1927, O tworzeniu i podziale bogactw, Nakład Gebethnera i Wolffa, Warszawa -Kraków- Lublin-Łódź- Paryż – Poznań- Wilno – Zakopane, s. 17
- Williamson, Jeffrey; 1997, 'Globalization and Inequality, Past and Present', World Bank Research Observer, 12 (2), August, 117–35
- World Bank - Gini index <https://data.worldbank.org/indicator/SI.POV.GINI>
- World Bank Poverty Rate by Country 2025, <https://worldpopulationreview.com/country-rankings/poverty-rate-by-country>
- World Trade Report 2014; 2014, Trade and development: recent trends and the role of the WTO, Published by World Trade Organization
- Woś Ryszard; 2014, Majątkowa nierównowaga, Dziennik Gazeta Prawna nr 114/2014, s. 6
- Wróbel, Piotr; 2013, Postulat sprawiedliwości społecznej a idea sprawiedliwości Studia Socialia Cracoviensia 5 (2013) nr 1 (8)